

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, wtorek 17 listopada 1964 roku
Rok XIX Nr 274 (5583)

Plenum KC KPZR

- Połączenie przemysłowych i rolniczych organizacji partyjnych
- Nowi członkowie Prezydium KC

Agencja TASS donosi: Plenum KC KPZR, które odbyło się 16 listopada, podjęło uchwałę w oparciu o referat Nikołaja Podgornego w sprawie połączenia przemysłowych i rolniczych organizacji partyjnych w obwodach i krajach.

Plenum wybrało na członków Prezydium KC KPZR Piotra Szelestę i Aleksandra Szelestę, a Piotra Demicze- wa na zastępcę członka Prezydium.

Frol Kozłow w związku z ciężką chorobą zwolniony został z obowiązków sekretarza KC i członka Prezydium KC KPZR. Udzielono mu urlopu w celu leczenia się.

Z obowiązków sekretarza KC KPZR zwolniony został Wasilij Polakow.

Za błędy popełnione w pracy, plenum usunęło ze składu członków KC KPZR Aleksieja Adzubeja.

Komunikat o plenum KC KPZR głosi:

„Dnia 16 listopada 1964 roku odbyło się plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Plenum KC KPZR wysłuchało i przedyskutowało referat tow. N. W. Podgornego „O połączeniu przemysłowych i rolniczych obwodów i krajowych organizacji partyjnych i organów radzieckich”.

W dyskusji nad referatem tow. N. W. Podgornego zabrali głos towarzysze P. J. Szelest, W. W. Griszkin, J. N. Zirohjan, K. T. Mazurow, Sz. R. Rasizid i W. J. Achundow.

Plenum podjęło odpowiednią uchwałę.

Plenum KC KPZR wybrało na członków Prezydium KC KPZR towarzyszy P. J. Szelestę i A. N. Szelestę, a na zastępcę członka Prezydium KC KPZR tow. P. N. Demicze- wa.

W związku z ciężką chorobą, wymagającą długiego leczenia, plenum KC KPZR zwolniło sekretarza KC KPZR i członka Prezydium KC KPZR, dając mu urlop leczniczy.

Plenum KC KPZR zwolniło tow. W. I. Polakowa z obowiązków sekretarza KC KPZR.

Plenum KC KPZR postanowiło usunąć z KC KPZR za błędy popełnione w pracy tow. A. I. Adzubeja.

Plenum KC KPZR postanowiło przenieść z kandydatów na członków KC KPZR następujących towarzyszy: A. A. Jępiszewa, W. F. Zigalina, W. I. Konotopa, I. K. Łutaka, P. N. Maszerowa, G. I. Popowa, W. J. Semiczastnego oraz G. F. Sizowa”.

Pierwszy dzień jesiennej sesji

Zadania gospodarcze 1965 r. przedstawione Sejmowi

6 projektów ustaw na porządku obrad

W poniedziałek po południu Sejm zebrał się na pierwszym w sesji jesiennej plenarnym posiedzeniu, które potrwa 2 dni.

Otwarcia posiedzenia w obecności Władysława Gomułki, Edwarda Ochaba, Józefa Cyrankiewicza, członków Rady Państwa i rządu oraz licznie zebranej publiczności dokonał marszałek Sejmu Czesław Wycech.

Głównym punktem obrad było pierwsze czytanie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym oraz projektu ustawy budżetowej na 1965 rok.

Pierwszy dokument zreferował Izbie przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stefan Jedrychowski, drugi — minister finansów Jerzy Albrecht (omówienia obu tych wystąpień zamieszczamy na str. 2).

Izba odesłała projekty planu i budżetu do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z tym, że poszczególne części planu i budżetu będą przedmiotem dyskusji

właściwych komisji sejmowych.

W imieniu Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, poseł Stanisław Zajaczkę (SD) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o Polskim Czerwonym Krzyżu.

Projekt ten po dyskusji uchwalony został przez Izbę. Ustawa odzwierciedla faktyczną działalność PCK w warunkach Polski Ludowej i potwierdza jego uprawnienia do działalności międzynarodowej w oparciu o obowiązujące przepisy prawa międzynarodowego. Jak wykazali zabierający głos w dyskusji posłowie: Roman Stachoń (PZPR), Marian Wyka (ZSL), Andrzej Benesz (SD) i Jan Frankowski (bezp. — chrześcijański stowarzyszenie społeczne), nowa ustawa tworzy dalsze możliwości ochrony zdrowia i życia, zwłaszcza obywateli polskich, jednocześnie tworzy dogodniejsze warunki do szerokiej, przyjaznej współpracy międzynarodowej tego stowarzyszenia w dziedzinie osiągnięcia humanitarnych i wychowawczych celów, rozwijania pozostawania czci i godności ludzkiej, walki o umocnienie pokoju na całym świecie.

Sejm uchwalił też projekt nowelizacji ustawy o opłacie skarbowej, który przedstawił w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, pos. Stanisław Osiński (PZPR). Dzięki nowelizacji umowne zostały obowiązki podatkowe osób otrzymujących przesyłki z zagranicy względnie przywożących towary z zagranicy i dokonujących sprzedaży za pośrednictwem państwowych komisji, przemysłowych przedsiębiorstw społecznych i prywatnych, państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw handlu detalicznego zajmujących się skupem towarów zagranicznych od ludności, a także sklepów prywatnych. Pobór należności podatkowej nastąpi u źródła, podczas dokonywanej sprzedaży.

Ponadto Izba uchwaliła projekt ustawy o przekazaniu państwowym biurom notarialnym prowadzenia ksiąg wieczystych, zreferowany w imieniu Komisji Wymiaru Sprawiedliwości przez posła Tadeusza Rzeźniowieckiego (ZSL). Nowa ustawa przyspieszy i usprawni postępowanie w dziedzinie zmian stanu prawnego nieruchomości, zlikwiduje praktykowane dotychczas.

Komentując wizytę brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Gordon Walkera w Bonn, część prasy brytyjskiej wysłuchała, że rząd brytyjski gra na zwłokę, licząc być może na to, że stanowcze sprzeciwy Francji dopomogą w końcu do zaniechania całego projektu utworzenia WSN.

„Daily Telegraph” wskazuje, że wobec głębokiego zaniepokojenia Niemiec zachodnich stanowiskiem de Gaulle’a, „Gordon Walker, w celu pozostawienia otwartych drzwi dla Francji, przyrzekł, iż w czasie dwustronnych rozmów brytyjskich z USA i Niemcami zachodnimi, nie zostanie podjęte żadne zobowiązanie w sprawie WSN”.

Czy W. Brytania przystąpi do WSN?

„Rząd federalny ma nadzieję, że Wielka Brytania przystąpi do wielostronnych sił nuklearnych” (WSN) — oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej w Bonn sekretarz stanu, von Hase.

Problem WSN był centralnym punktem rozmów między kanclerzem federalnym Erhardem a zastępcą amerykańskiego sekretarza stanu, Georgem Ballem. Już poprzedniego dnia brytyjski minister spraw zagranicznych, Gordon Walker, przed-

Runda Kennedy'ego

Stany Zjednoczone, kraje wspólnego rynku, kraje EFTA oraz Japonia, Kanada i Czechosłowacja złożyły w poniedziałek w Genewie oficjalne listy towarów, które proponują wyliczyć z projektowanej powszechnej obniżki cel.

Wszystkie wymienione kraje są członkami organizacji GATT („Układ Ogólny w sprawie Cel i Handlu”), która patronuje tzw. rundzie Kennedy'ego, czyli rokowaniom w sprawie ogólnego obniżenia opłat celnych o 50 proc. Zgłoszenie list jest kolejnym etapem w tych rokowaniach.

Autobusem do Zakopanego

Już od 1 grudnia podróżnicy będą mogli wyjechać do „zimowej stolicy” — Zakopanego, autobusami PKS. Uruchomiona będzie bowiem linia Łódź — Częstochowa — Kraków — Zakopane, obsługiwana przez nowoczesne autokary „Jelcz-Lux” dysponujące 35 miejscami.

Odjazd z Łodzi nastąpi każdego dnia o godz. 7.45, przyjazd do Zakopanego o godz. 17.10. Powrót odpowiednio o godz. 8.45 i przyjazd do Łodzi o godz. 18.10. Na trasie podróży przewiduje się półgodzinny pobyt w Olkuszu. Ponadto autobusy zatrzymywać się będą w Mysłowicach, Chabówce i Ponińcu, by umożliwić podróżnym uzyskanie połączenia w kierunku Podhala. Bilety na tę dalszą linię będzie sprzedawać na 7 dni wcześniej „Orbis” przy Placu Reymonta.

Sesja ministrów EWG

W poniedziałek rozpoczęła się w Brukseli trzydniowa sesja ministrów rolnictwa sześciu krajów wspólnego rynku.

Głównym punktem porządku dziennego tej sesji jest kontrolerska sprawa ujednolicenia cen zboża.

Rada Bezpieczeństwa rozpatruje konflikt syryjsko-izraelski

Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się wieczorem w Nowym Jorku w celu rozpatrzenia sprawy ostatnich incydentów na granicy syryjsko-izraelskiej. Oba kraje oskarżają się wzajemnie o agresję.

Pierwszy incydent miał miejsce w ubiegły piątek. W wyniku wymiany ognia na granicy, po obu stronach byli zabici i ranni. Podczas drugiego starcia, w sobotę doszło również do wymiany strzałów

Smierć dziecka

Na ul. Rysowniczej zbiegł gwałtownie na jezdnię wprost pod samochód ciężarowy 8-letni Sławomir Gliński. Chłopiec poniósł śmierć. Kierowca został zatrzymany mimo, iż jak wykazują wstępne czynności śledcze — nie ponosi winy za wypadek.

UWAŻAJCIE DZIECI

Przy zbiegu ul. ul. Zielonej i Piotrkowskiej, wskazując do tramwaju, dostał się pod wagon 11-letni Paweł Gajek (AL i Maja 4). Chłopca ze zmiądzoną nogą przewieziono do Szpitala im. Biegańskiego.

STARUSZKA POD SAMOCHODEM

Stanisław Dombkiewicz (Nowicki 88) jadąc samochodem ul. Narutowicza potrącił Rozalię Wierczyńską lat 89, zam. Wysocka 11. Staruszkę przewieziono do szpitala.

Ze sportu

KATOWICE (PAP). — Duża niespodzianką zakończył się mecz hokejowy o mistrzostwo I ligi — rozegrany w Katowicach pomiędzy Baildonem Katowic a Górnikiem Murcki. Wygrał Górniki 7:4 (4:1, 1:2, 2:1).

20 bm. rozpoczną się obrady

II Plenum KC PZPR

20 bm. rozpoczną się obrady II Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1. Realizacja uchwał IV Zjazdu PZPR przez katowicką organizację partyjną;
2. Sprawozdanie z pobytu delegacji w Moskwie;
3. Sprawy organizacyjne.

Umowa Polska—Tunezja

W poniedziałek wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski i ambasador Tunezji w Polsce — Fathi Zouhir podpisali w Warszawie umowę handlową między Polską i Tunezją na lata 1965-68 oraz układ płatniczy między obu krajami, regulujący wzajemne rozliczenia na zasadzie clearingu. Przedłożono także termin realizacji umowy o współpracy gospodarczej między Polską i Tunezją. Umożliwi to Tunezji dokonywanie do końca 1966 roku dalszych zamówień w Polsce kompletnych obiektów przemysłowych.

Polska dostarczać będzie do Tunezji takie towary, jak: maszyny i urządzenia przemysłowe, artykuły przemysłowe powszechnego użytku, tekstylia, chemikalia, farmaceutyki oraz kompletne urządzenia do wzbogacania fosforatów, zestawy

maszyn włókienniczych, sprzęt dla fabryki papieru itp. Wśród artykułów, które będziemy importować z Tunezji znajdują się przede wszystkim fosforyty, ruda żelaza, oliwa, owoce cytrusowe, kora korkowa.

Współpraca między obu krajami obejmuje także zatrudnianie polskich specjalistów w tunezyjskich zakładach przemysłowych oraz w ośrodkach kształcenia kadr.

Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu wytyczył kierunki działalności GS

W poniedziałek zakończył się w Warszawie 3-dniowe obrady IV Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. Kongres wytyczył główne kierunki działalności gminnych spółdzielni i ich rozwoju na lata najbliższego planu 5-letniego.

Obrodam przysłuchiwali się przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

W wyniku 3-dniowej dyskusji, w której zabierało głos kilkudziesięciu delegatów oraz w oparciu o wnioski odpowiednich komisji — kongres podjął uchwały:

— O dalszym rozwoju pracy społeczno-wychowawczej i działalności gospodarczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, związanej z obsługą rolnictwa oraz zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych w latach 1965-1970.

— O współpracy Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z zagranicznymi organizacjami spółdzielczymi.

Kongres wybrał nową Radę Nadzorczą CRS, w skład której weszło 37 członków i 6 zastępców.

Nowa Rada Nadzorcza CRS wyłoniła Prezydium, którego przewodniczącym został Antoni Korzycki.

Rada CRS powołała Zarząd Główny w dotychczasowym składzie. Prezesem Zarządu ponownie został wybrany Tadeusz Jańczyk.

Problemy NATO

W Paryżu rozpoczęły się w poniedziałek 5-dniowe obrady parlamentarzystów z 15 krajów NATO. Otwarcia posiedzenia doznał przewodniczący dr Kliesing (NRF), zaś przemówienie powitalne wygłosił francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville.

Kliesing oświadczył m. in., że jednym z zadań NATO powinno być utworzenie wspólnego ty antyatyckiej, opartej na dwóch partnerach, mających te same prawa i takie samo znaczenie. Jednakże — jego zdaniem — „partner europejski nie znalazł dotychczas niezbędnej formy swojej konsolidacji politycznej”.

Minister Couve de Murville oświadczył m. in. w swoim przemówieniu, że nie ma żadnych gotowych rozwiązań, które uregulowałyby — ku ogólnemu zadowoleniu — problemy nuklearne NATO.

Czyniąc przypuszczenia aluzję do amerykańskiego planu utworzenia WSN, Couve de Murville podkreślił: „Ważne jest przede wszystkim, aby uniknąć prób narzucania czegoś komukolwiek”.

Przedstawiając punkt widzenia zwolenników WSN Brosio powiedział, że ich projekt pozwoli NRF uczestniczyć w „działalności nuklearnej”.

Kolejną mową, naczelny dowódca sił NATO w Europie generał Lemnitzer, nie wspominał

Wilson zamierza złożyć wizytę w Moskwie

Jak dowiaduje się „w kołach dobrze poinformowanych” korespondent Agencji France Presse, premier Wilson wysłał do szefa rządu radzieckiego A. Kosygina list, w którym proponuje złożenie wizyty w Moskwie w ostatnim tygodniu grudnia br. Wyjaśniając motywy swej propozycji, Wilson miał zaznaczyć, że wizyta taka byłaby jeszcze gołnie pożyteczna w kontekście przeprowadzonych przezeń poprzednio rozmów z prezydentem Johnsonem.

Premier W. Brytanii udaje się w grudniu do Waszyngtonu i planuje ponowną podróż do USA w styczniu przyszłego roku.

Min. Trampczyński wyjechał do ZSRR

W poniedziałek wyjechała do Moskwy na posiedzenie Komisji Handlu Zagranicznego Krajów RWPG delegacja polska z ministrem handlu za granicznego Witoldem Trampczyńskim na czele.

Samolot USA zestrzelony nad Chinami

Agencja Sinhua podała, że w niedzielę zestrzelono nad południową częścią środkowych Chin amerykański samolot dowodzony przez kapitana, lecący na dużej wysokości.

Nowy obiekt tarnowskich „Azotów”

W Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie, które stanowią jeden z największych i najważniejszych placów budowy naszej chemii, uruchomiona została kolejna inwestycja: pierwsza w Polsce wytwórnia azotynu amonu. Dostarczać ona będzie 30 tys. ton tego produktu rocznie.

Inwestycja ta zapewnia nowy cenny produkt uruchomionej w ostatnich latach w Tarnowie wytwórni kaprolaktamu (podstawowy półsurowiec do otrzymywania przędzy stylonowej).

Wzmocnienie równowagi gospodarczej

Dobry start do zadań 1965 r.

Przemówienie St. Jędrzychowskiego w Sejmie

Oceniając na wstępie przewidywaną realizację zadań bieżącego roku S. Jędrzychowski stwierdził, że osiągnięto wzmocnienie równowagi gospodarczej. Wyrazem tego są m. in.: przekroczenie planu produkcji przemysłowej, wzrost wydajności pracy, zwiększenie wpływów z eksportu towarów i usług przy jednoczesnym, ograniczonym aktualnymi możliwościami ekonomicznymi kraju, zwiększeniu dochodów ludności. Oznacza to, że w 1964 roku przewyższyliśmy kilka głównych trudności, z jakimi mieliśmy do czynienia w roku ub.

Przewidywane wykonanie tegorocznych zadań

Mimo że nie wszystkie zadania planu są pomyślnie wykonywane, dominującą cechą 1964 roku jest wyraźne przyspieszenie w stosunku do roku ub. tempa wzrostu gospodarczego. Według wstępnego szacunku, produkcja przemysłu społecznego będzie o najniższej o 8,3 proc. wyższa, co oznacza wykonanie planu w 102,3 proc.; w tym produkcja wyrobów grupy „A” będzie o 8,2 proc. wyższa niż w 1963 r. (102,2 proc. planu), a produkcja grupy „B” o 6,7 proc. wyższa (103,1 proc. planu). Produkcja rolna w globalnym ujęciu nie przekroczy względnie niskiego poziomu 1963 r. Na wyniki produkcji roślinnej w silnym stopniu oddziaływały bowiem niekorzystne warunki atmosferyczne. Do pozytywnych zjawisk należy wzrost pogłowia trzody chlewnej prawie o 11 proc., co stwarza realną podstawę dla wzrostu produkcji mięsa w roku przyszłym.

Przewiduje się, że tegoroczne nakłady inwestycyjne wyniosą 126,2 mld zł, tj. będą o 3,4 proc. wyższe niż w roku ub. Realizacja planu inwestycyjnego nie przebiega jednak równomiernie. Do osiągnięcia należy zaliczyć przewidywane pomyślne wykonanie planu w budownictwie mieszkaniowym i komunikacyjnym oraz dość wyraźną poprawę wykonawstwa inwestycyjnego w rolnictwie i budownictwie wiejskim.

Ekspert ma być w 1964 r. o 10,9 proc. wyższy, a import o 4,1 proc. wyższy niż w 1963 r. Rok 1964 charakteryzuje się dość wydatną poprawą ekonomicznych rezultatów gospodarowania. Globalny fundusz przychodów w bież. roku (w porównaniu z 1963 r.) o ok. 10,1 mld zł, w tym osobowy fundusz plac — o 8,6 mld zł. Nastąpił dość wydatny wzrost dostaw rynkowych niektórych poszukiwanych artykułów metalowych i elektroenergetycznych, a wśród artykułów żywnościowych — jaj, ryb i tłuszczy roślinnych. Niekorzystnie kształtowało się zaopatrzenie w mięso i niektóre wyroby włókiennicze.

Założenia planu na rok przyszły

Cechą charakterystyczną projektu planu na 1965 r. — w odniesieniu od planów dwóch poprzednich lat — jest przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej. Plan zakłada wzrost o 7,8 proc., podczas gdy plan na bież. rok przewidywał wskaźnik 6,3 proc.

Następnym istotnym założeniem jest zwiększenie tempa wzrostu produkcji przedmiotów spożywczych, przede wszystkim produkcji w przemyśle spożywczym. Zwiększenie tempa produkcji przemysłu maszynowego pozwoli na lepsze zaspokojenie potrzeb rynku, inwestycji oraz na zwiększenie eksportu. Wskutek opóźnienia inwestycyjnych i trudności technologicznych przewiduje się natomiast pewne zmniejszenie tempa wzrostu produkcji w przemyśle chemicznym.

Mówca zwrócił uwagę na to, iż plan zakłada maksymalny wysiłek, aby poprawić zaopatrzenie rynku w wyroby przemysłu lekkiego. Wzrost produkcji wyrobów dziewiarskich i północznych będzie szybszy niż produkcji tkanin, co jest uzasadnione wzrastającym zapotrzebowaniem na te wyroby. W przemyśle włókienniczym zwiększy się zastępowanie włókien chemicznych produkcją krajową. Pewne zwiększenie bazy surowcowej pozwala na założenie wzrostu produkcji przemysłu rolnospożywczego o 4,6 proc., co powinno odbić się na poprawie zaopatrzenia ludności.

W dziedzinie komunikacji przewiduje się dalsze unowocześnienie transportu, m. in. usprawnienie współdziałania transportu samochodowego i kolejowego. Długość zelektryfikowanych linii wzrośnie z 1.823 km w bież. roku do 2.238 km w 1965 r. Oddane zostaną m. in. odcinki: Łowicz — Łódź Kaliska — Zduńska Wola, Tarnobrzeg — Herby Nowe — Karsznice oraz Wrocław — Wałbrzych — Kuznice. Jednocześnie nastąpi dalszy rozwój trasy spalinowej.

Przewidywany wzrost nakładów inwestycyjnych wiąże się przede wszystkim z koniecznością rozwoju rolnictwa i dziedzin z nim związanych oraz realizacją innych inwestycji produkcyjnych, które mają dostarczyć niezbędnej liczby miejsc pracy dla licznych roczników powojennych, wchodzących w przyszłej 5-letniej wiek produkcyjny. Projekt przewiduje wzrost nakładów inwestycyjnych w całej gospodarce narodowej o 8,6 proc. (w bież. r. — 3,4 proc.), przy czym jest to maksymalnie dopuszczalny wzrost w obecnych warunkach.

Zgodnie z zaleceniem IV Zjazdu PZPR założenia planu dla rolnictwa przyjmują szacunek planów oparty na średniej z ostatnich 4 lat. Jeśli jednak warunki atmosferyczne będą pomyślne, a nawet tylko średnie, to w rzeczywistości wzrost produkcji roślinnej może być wyższy niż planowane — 2 proc. Produkcja zwierzęca wzrośnie, według założenia planu, o ok. 3,6 proc.

Najbardziej wzrosną w roku przyszłym nakłady inwestycyjne na rolnictwo (o ok. 19 proc.), przedsiębiorstwa budowlano-montażowe (o ok. 11,6 proc.), transport i łączność (o ok. 10,6 proc.) oraz przemysł (o ok. 6,8 proc.).

Plan handlu zagranicznego przewiduje wzrost obrotów o 6 proc., z tym, że wzrost importu wyniesie 8,6 proc., a eksportu — 7,3 proc., z tym jednak, że zakłada się wyższy wzrost eksportu maszyn i urządzeń (o ponad 11,4 proc.). Dość wysoki w porównaniu z ubiegłymi latami wzrost importu surowców powinien zapewnić pełniejsze wykorzystanie mocy przemysłu przetwórczego.

Dochód narodowy do podziału wzrośnie w porównaniu z bieżącym rokiem o ok. 5,3 proc. Z ogólnego przyrostu do chodu narodowego wynoszące go ok. 25 mld zł, przewiduje się przeznaczenie ok. 14 mld zł na fundusz spożycia indywidualnego.

Projekt planu zakłada przyrost zatrudnienia w wysokości 255 tys. osób (w 1964 r. przyrost ten wyniesie ok. 127 tys.). Konieczne jest zwrócenie w ciągu 1965 r. szczególnej uwagi na prawidłowe zatrudnienie absolwentów oraz zwiększenie zatrudnienia kobiet.

Założenia planu w dziedzinie wzrostu funduszu spożycia znajdują pełne pokrycie w planie obrotu towarowego. Jednym z ważniejszych problemów jest zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze, a zwłaszcza w mięso. Projekt

zakłada określoną poprawę na tym odcinku.

Przewiduje się dalsze zaostreżenie odbioru jakościowego towarów rynkowych, pełniejsze dostosowanie ich do popytu oraz podniesienie poziomu gastronomii. Zakłada się również pewną, dostosowaną do możliwości, poprawę zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie urządzeń socjalno-kulturalnych i budownictwa mieszkaniowego.

Projekt NPG poważne zadania stawia przed gospodarką terenową, która w sumie stanowi ok. 1/3 gospodarki narodowej. Drogi lokalne, ich budowa i remonty, powinny stać się głównym celem czynów społecznych. Mówca podkreśli również celowość inicjatyw w zakresie sprawowania przez radę narodową funkcji koordynatora gospodarki na swym terenie.

doskonalenie planowania i zarządzania

S. Jędrzychowski podkreślił, iż w ciągu ostatnich kilku lat partia i rząd wiele uwagi poświęciły zagadnieniom doskonalenia metod planowania i zarządzania gospodarką narodową. Jest to proces ciągły. Jednym z głównych zagadnień jest sprawa oparcia planowania zatrudnienia, wydajności pracy i funduszu plac na nowych, dostosowanych do specyfiki poszczególnych branż, miernikach produkcji, a zatem sprawa dalszego eliminowania ujemnych skutków, jakie dotychczas występowały w wielu przypadkach na fle stosowania wskaźnika produkcji globalnej i towarowej jako wyłącznego miernika oceny działalności przedsiębiorstw.

W zmianach w tym zakresie chodzi o nowe mierniki oparte na normatywnej proachlonności, normatywnym koszcie przerobu itp., które w coraz szerszym zakresie wprowadzane są już obecnie do praktyki gospodarczej.

Mówca zapowiedział, że w planowaniu inwestycji rozwinięta będzie zasada koncentracji nakładów oraz priorytetu inwestycji kontynuowanych. Doychczasowe doświadczenia skłaniają do tworzenia rezerw w dziedzinie inwestycji, który to system będzie rozszerzony również na inne dziedziny (handel zagraniczny, rolnictwo).

Plany gospodarcze, a zwłaszcza plany inwestycyjne, będą w przyszłości wiązane z zadaniami wynikającymi z rekonstrukcją przedsiębiorstw, branż i gałęzi gospodarki narodowej oraz z potrzebami wynikającymi ze specjalizacji i koncentracji produkcji.

S. Jędrzychowski podkreślił szczególne znaczenie wprowadzonej zasady planowania 2-letniego. Rząd przy rozpatrywaniu projektu NPG na rok 1965 określił również podstawowe założenia rozwoju gospodarczego na 1966 r. Mówca zasugerował również prace nad reformą zjednoczeń oraz pokróćce przedstawił program przygotowywanych zmian, m. in. w dziedzinie handlu zagranicznego oraz w dziedzinie statystyki i sprawozdawczości.

Budżet oszczędny i zrównoważony

Wystąpienie min. J. Albrechta

Projekt budżetu państwa na rok 1965 zapewni nagromadzenie środków finansowych w rozmiarach pozwalających osiągnąć rozwój gospodarczy i kulturalny kraju wytyczony w Narodowym Planie Gospodarczym — oświadczył mówca na wstępie.

Według przewidywań, akumulacja osiągnie blisko 153 mld zł, co oznacza przekroczenie planu o przeszło 2 mld zł. Z kwoty tej budżet przejmie ponad 128 mld zł, a więc o 1,5 mld zł więcej, niż to zakładała ustawa budżetowa.

W przemyśle nastąpi obniżka poziomu kosztów o 0,7 proc. w porównaniu z ub. r., co wyraża osiągnięcie wzrostu akumulacji finansowej o blisko 4 mld zł.

Na szczególne zaakcentowanie jest wydatny wzrost wydatków na finansowanie rozwoju gospodarki narodowej, a zwłaszcza wydatków inwestycyjnych.

Nastąpił również dalszy wzrost oszczędności pieniężnych ludności, który oceniamy na ponad 7 mld zł, i który w budżecie wyrazi się w formie przekroczenia planu wpłat lokat PKO o ponad 2 mld zł. Przewiduje się, że suma wkładów oszczędnościowych w PKO i spółdzielniach oszczędnościowych — pożyczkowych na koniec br. wyniesie ok. 43 mld zł, a stan emisji A — ok. 34 mld zł. W br. przyrost emisji będzie 3-krotnie niższy niż przyrost oszczędności.

Wzrost wkładów oszczędnościowych pozwala na zwiększenie pomocy kredytowej dla ludności.

Pomimo niewykonania niektórych zadań eksportowych oraz dodatkowego importu zboża nasza sytuacja płatnicza powinna ulec pewnej poprawie.

W niektórych dziedzinach gospodarki narodowej plan akumulacji nie zostanie w pełni wykonany. Dotyczy to w szczególności budownictwa. W gospodarce przedsiębiorstw budowlanych występuje nadal szereg nieprawidłowości i strat.

W ostatecznym rachunku dochody budżetu państwa osiągną wyższe niż planowano rozmiary — o ok. 3,5 mld zł i będą większe niż rok temu o ponad 50 proc.

W pełni zrealizowane będą planowe wydatki budżetu na cele socjalne i kulturalne i na ubezpieczenia społeczne. Osiągnięto wzrost w stosunku do roku ub. o ok. 7 proc. Budżet zostanie zamknięty — jak się przewiduje — ponadplanowo nadwyżką ok. 4 mld zł. Nadwyżka ta zasila system kredytowy i pozwala m. in. na udzielenie ponadplanowych kredytów dla gospodarki chłopskiej.

Pracujemy w tym roku sprawniej i gospodarniej. Tegoroczne doświadczenia powinniśmy utrwalic i rozwijać tak, by zamknąć 1965 r., kończąc obecny 5-letni, możliwie najlepszymi rezultatami.

Wyrazem dążenia w tym kierunku — kontynuował J. Albrecht — jest przedstawiony projekt budżetu państwa; budżet oszczędny i zrównoważony,

budżet realny zawierający niezbędne rezerwy.

Projekt budżetu państwa zamyka się po stronie dochodów kwotą 291 mld 900 mln zł, a po stronie wydatków — kwotą 289 mld 300 mln zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi więc 2 mld 600 mln zł. W kwocie wydatków budżetowych zawarta jest rezerwa Rady Mini strów.

Pierwszą cechą projektu budżetu jest nie tylko stale wzrastający udział dochodów z wpłat przedsiębiorstw i jednostek gospodarki społecznej, ale to, że przyrost tych dochodów, wynoszący ok. 13 mld zł, jest nawet wyższy niż przyrost całej sumy dochodów budżetu państwa, planowany na 1965 r.

Drugą cechą jest stabilizacja poziomu dochodów z gospodarki nieuposażonej na wsł i w mieście.

Trzecią cechą projektu budżetu jest wydatny wzrost wydatków na finansowanie rozwoju gospodarki narodowej, a zwłaszcza wydatków inwestycyjnych.

Wreszcie projekt budżetu cechuje dostosowanie do naszych możliwości wzrost wydatków na naukę, oświatę, ochronę zdrowia i na ubezpieczenia społeczne — globalnie o ok. 8 proc. Projekt budżetu uwzględni także skutki dokonanych w tym roku regulacji plac oraz zapewnienia realizacji decyzji w sprawie podwyższenia najniższych rent.

Mówiąc o przygotowywanych projektach usprawnień systemu finansowego, J. Albrecht wymienił następujące przesłanki:

1. podniesienie roli rentowności i zysku wśród czynników poprawy wyników ekonomicznych i bodźców materialnego zainteresowania;
2. w interesie zwiększenia efektywności wykorzystania środków finansowych zjednoczeń i przedsiębiorstw — system powinien w szerszym niż dotychczas zakresie umożliwiać wybór w kierowaniu tych środków na przyrost zapasów materiałowych albo na inwestycje;
3. rozważamy zwiększenie odpowiedzialności przedsiębiorstw za gospodarkę zapasami;
4. brano jest pod uwagę oprocentowanie środków trwałych oraz rozszerzenie zakresu kredytów bankowych w finansowaniu inwestycji;
5. system powinien uwzględnić zróżnicowany charakter zjednoczeń;
6. zjednoczenia powinny dysponować w odpowiednim zakresie własnymi funduszami obrotowymi i inwestycyjnymi na potrzeby ogólnobranżowe.

Projekt budżetu — podkreślił następnie mówca — jest wyrazem polityki podatkowej w stosunku do gospodarki nieuposażonej. Przewiduje on ok. 5,8 mld zł wpływów z podatku gruntowego oraz nieco ponad 3 mld zł z podatku obrotowego i dochodowego. Są to umiarkowane obciążenia i tym bardziej wymagają skrupulatnego wypełniania zobowiązań finansowych wobec państwa.

Z globalnej kwoty 299,3 mld zł wydatków, ponad 54 proc., tj. 156,6 mld zł przypada na finansowanie gospodarki narodowej.

Na zrealizowanie założonego w NPG programu produkcyjnego i inwestycyjnego w rolnictwie przewiduje się uruchomienie nie ze środków państwowych, powołanej sumy ok. 41 mld zł (wzrost w porównaniu z br. o ok. 13 proc.). Ta kwota dobitnie wyraża realizowaną przez państwo politykę tworzenia coraz to lepszych warunków dla wzrostu produkcji rolnej.

Z budżetu przewiduje się wydatkowanie na rolnictwo blisko 27 mld zł, a więc o 13 proc. więcej niż w br. W tych ramach na wydatki inwestycyjne przeznaczona jest z budżetu 13 mld złotych.

Po scharakteryzowaniu wydatków na naukę i postęp techniczny (ponad 7 mld zł, prawie o 16 proc. więcej niż w br.) min. finansów przeszedł do sprawy rozwoju oświaty, kultury i zagadnień socjalnych. Na te dziedziny działalności państwa projekt budżetu przewiduje ponad 80 mld zł, tj. prawie 28 proc. ogółu wydatków.

Wydatki na oświatę i szkolnictwo wyższe wyniosą przeszło 24 mld zł i będą wyższe niż w tym roku o ponad 1,3 mld zł.

W 1965 roku przybędzie w naszym szkolnictwie ponad 6.800 izb lekcyjnych. O ile w 1960 r. liczba uczniów w szkołach średnich, zawodowych i ogólnokształcących wynosiła ok. 1 mln, to w 1965 r. będzie wynosiła już 2 miliony.

Na kulturę i sztukę budżet przewiduje wydatki w wysokości 2,8 mld zł. Wzrost wykaże przede wszystkim wydatki na radio i telewizję.

Wydatki na ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę fizyczną wyniosą w roku 1965 blisko 22 mld zł, w tym przeszło 19 mld zł zostanie przeznaczonych na ochronę zdrowia. Wzrastają one o 3,3 proc. Nastąpi wzrost liczby łóżek szpitalnych i sanatoryjnych o ponad 6.700, wzrost liczby przychodni lekarskich, lekarzy i pielęgniarek. Stały wzrost wydatków na ochronę zdrowia, który w bieżącym tylko pięcioletcu sięga 40 proc., daje rezultaty w poprawie stanu zdrowotnego ludności.

W 1965 r. przeznaczymy na ubezpieczenie 31,4 mld zł, co wynosi 11 proc. ogółu wydatków budżetowych.

Na poprawę warunków socjalno-bytowych ludności wpływa także wzrost wydatków na gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Na wydatki bieżące w tych dziedzinach wydany w roku przyszłym 3,8 mld zł. Na inwestycje komunalne budżet wydatkuje 2,5 mld zł, a na budownictwo mieszkaniowe rad narodowych i zakładów pracy — niemal 6 mld zł, oprócz tego pomoc kredytowa państwa na budownictwo mieszkaniowe wyniesie 3,2 mld zł. Pozwoli to łącznie na budowanie w 1965 roku ponad 400 tys. izb mieszkalnych w miastach i na niezbędny rozbudowę urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych i komunikacyjnych.

Wydatki na obronę narodową wyniosą 23,5 mld zł. Ich wielkość zabezpiecza niezbędny poziom obronności naszego kraju.

Równocześnie NPG zakłada pełne pokrycie dostawami towarów i usług funduszu nabywczego ludności oraz stosunkowo wysoki w porównaniu z latami poprzednimi przyrost zapasów towarów rynkowych. Te założenia planu i budżetu wskażą, iż w roku przyszłym globalnej równowadze finansowej towarzyszyć winno umocnienie globalnej równowagi rynkowej.

W mieszkaniu Anny Lipczyńskiej na II p. w posesji przy ul. Wilekowskiego 19 od nie wyłączono żelazka splonęły meble.

80 tys. zł strat ponieśli Antoni Sroczyński i Władysław Kustera (Jeżów, pow. Podębice), którym splonęły zabudowania i inwentarz żywy.

Pożary

W mieszkaniu Anny Lipczyńskiej na II p. w posesji przy ul. Wilekowskiego 19 od nie wyłączono żelazka splonęły meble.

Okazałe prezentują się również tradycyjne już na tego rodzaju wystawach ekspozycje, a mianowicie wycinanki, pajki, przedmioty obrzędowe ze słomki, bibułki i kolorowego papieru oraz ceramika jak zwykle barwna, o ciekawych kształtach.

Innowacją jest zainstalowany na wystawie kiosk CPLIA, gdzie zwiedzający mogą nabywać niektóre z prezentowanych przedmiotów.

Słowem, można by o wystawie napisać w semych superlatywach (bo i katalog wydano w naprawdę bogatej szacie graficznej), gdyby... nie potknięcie plastyków, opracowujących samą ekspozycję w galerii. Pościęch a może i niezbyt troskliwie obmyślana koncepcja spowodowała, że wystawa nie wydobyla całego piękna ekspozycji, nie podkreśla ich ciekawych kształtów, a wręcz gubi wspaniałą kolorystykę. Niektóre z dzieł (np. tkanin) robią dziwne wrażenie sklepu preselekcijnego. Wydaje się jednak, że ten mankament można usunąć i odpowiednimi przedstawieniami i przewieszeniami jeszcze bardziej uatrakcyjnić ten przegląd folkloru. (Jot)

Pięknym finałem obchodów, organizowanych w naszym województwie w związku z dwudziestolecie PRL, jest obecny cykl imprez kulturalnych. Wśród nich na czoło wybijają się odbyte w ubiegłą niedzielę zjazd twórców ludowych oraz otwarcie w galerii sztuki wystawy sztuki ludowej.

Zjazd zgromadził ponad 200 samorodnych artystów wiejskich reprezentujących różne kierunki twórczości — rzeźbę, ceramikę, tkactwo, kowalstwo artystyczne, plecionkarstwo itp. Był to okazja do przedyskutowania problemów, nurtujących do środowiska, a także podsumowania osiągnięć minionego dwudziestolecia.

W spotkaniu wzięli m. in. udział wiceprezident Prezydium WRN Jerzy Pryma, kier. Wydz. Propagandy KW PZPR Janusz Król, przedstawiciel Min. Kultury i Sztuki dr Kazimierz Pietkiewicz, prof. dr Kazimierz Zawistowicz-Adamski, kierownik Wydziału Kultury WKZZ Jolanta Sulej i inni.

W niedzielę, jak wspomnieliśmy wyżej, otwarto wystawę sztuki ludowej, będącej pokłosiem wielkiego konkursu, który objął 378 twórców ludowych ze 140 wsi, w 11 powiatach. W jego wyniku zgromadzono 3150 nowych prac, stanowiących

wspólny przegląd folkloru ziemi łódzkiej.

Od szeregu lat wśród historyków sztuki i etnografów toczy się dyskusja na temat sztuki ludowej, jej znaczenia w całokształcie twórczości artystycznej i roli w tworzeniu narodowej kultury. Pogłód jest chyba tyle, ile dyskusantów — wszyscy natomiast godzą się na ogół z opinią, że „sztuka ludowa tworzy i pomnaża” (w ciągu 20 lat Wydział Kultury WRN zorganizował 5 konkursów wojewódzkich, 23 konkursy regionalne, 60 wystaw i pokazów i 6 instruktaży). Ze reprezentowane są na niej dziedziny nowe, dotychczas nie eksploatowane. Np. niezwykle ciekawy jest dział plecionkarstwa — jednej z najstarszych w świecie techniki — zawierający szereg przedmiotów z wikliny i słomy; kobałek, kosów, naczyń na wodę (dosłownie — nie przepuszczającą płynu), miarek, kepeluszy itp.

Podobnie ciekawie wygląda kowalstwo artystyczne, reprezentowane przez różnego rodzaju zamki, zawieszki (Radomszczańskie), Ignacy Kamiński — 70-letni rzeźbiarz z Orzechowej (Łęczyskie) czy Bolesław Grabowski z Łęśmierza k. Łodzi. Ten ostatni szczególnie musi się podobać w swych pełnych ekspresji rzeźbach w drzewie. Jego „Chrystus ukrzyżowany” (przy wykorzystaniu naturalnych kształtów gałęzi) to dzieło wywołujące niezatarte wrażenie.

Wystawa różni się o tyle od dawnych (w ciągu 20 lat Wydział Kultury WRN zorganizował 5 konkursów wojewódzkich, 23 konkursy regionalne, 60 wystaw i pokazów i 6 instruktaży), że reprezentowane są na niej dziedziny nowe, dotychczas nie eksploatowane. Np. niezwykle ciekawy jest dział plecionkarstwa — jednej z najstarszych w świecie techniki — zawierający szereg przedmiotów z wikliny i słomy; kobałek, kosów, naczyń na wodę (dosłownie — nie przepuszczającą płynu), miarek, kepeluszy itp.

Podobnie ciekawie wygląda kowalstwo artystyczne, reprezentowane przez różnego rodzaju zamki, zawieszki (w ciągu 20 lat Wydział Kultury WRN zorganizował 5 konkursów wojewódzkich, 23 konkursy regionalne, 60 wystaw i pokazów i 6 instruktaży), że reprezentowane są na niej dziedziny nowe, dotychczas nie eksploatowane. Np. niezwykle ciekawy jest dział plecionkarstwa — jednej z najstarszych w świecie techniki — zawierający szereg przedmiotów z wikliny i słomy; kobałek, kosów, naczyń na wodę (dosłownie — nie przepuszczającą płynu), miarek, kepeluszy itp.

Podobnie ciekawie wygląda kowalstwo artystyczne, reprezentowane przez różnego rodzaju zamki, zawieszki (w ciągu 20 lat Wydział Kultury WRN zorganizował 5 konkursów wojewódzkich, 23 konkursy regionalne, 60 wystaw i pokazów i 6 instruktaży), że reprezentowane są na niej dziedziny nowe, dotychczas nie eksploatowane. Np. niezwykle ciekawy jest dział plecionkarstwa — jednej z najstarszych w świecie techniki — zawierający szereg przedmiotów z wikliny i słomy; kobałek, kosów, naczyń na wodę (dosłownie — nie przepuszczającą płynu), miarek, kepeluszy itp.

Galeria pełna folkloru

KONTROLA NA WŁASNĄ REKĘ...

Kilkudziesięciu robotników wytwarzających części do szlifierek kontroluje na własną rękę... własną robotę. Dzieje się to w Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka w oddziale obróbki lekkiej.

Kto...

Samokontrolę wprowadzono eksperymentalnie w kwietniu br. Polega ona po prostu na tym, że robotnicy otrzymali uprawnienia kontrolne identyczne jak kontrolerzy techniczni. Sami sprawdzają i oceniają własną robotę. Sami sobie stemplują karty pracy i potwierdzają zgodność wykonania danego detalu tj. drobnej części maszyny, z dokumentacją i rysunkiem technicznym. „Na samokontrolę” — jak to się mówi w zakładzie — pracuje obecnie 42 ludzi, szlifiery, ślusarze, tokarze. Są to ludzie wyróżniający się doświadczeniem zawodowym, fachowością i rzetelnością w pracy. Samokontrola nie jest ani przymusem, ani dopuszczeniem bożym. Przechodzi na nią z własnej, nieprzymuszonej woli. Kierownictwo nie chce i nie może zmuszać, ale chce i może namawiać na samokontrolę.

Po co...

Usiłowali mi to wyjaśnić — kierownik oddziału obróbki lekkiej St. Dąbrowski, sekretarz POP — M. Błaszczak i sami zainteresowani, czyli samokontrolerzy. Dla każdej z tych trzech stron nieco inne racje przemawiają za samokontrolą. Wszystkie jednak strony są zdecydowanie „za”, a nie „przeciw” — ponieważ samokontrola dobrze służy i fabryce i ludziom.

Nowości PWN

Ostatnio ukazały się nakładem PWN następujące wydawnictwa książkowe: „Zasady i drogi rozwoju psychologii” (S. L. Rubinsztajn) trzy pozycje z cyklu „Podstawy biologii współczesnej” i „Fizjologia zwierząt, życie komórki i dziedziczność” oraz dwa tomiki „Omegi” — „Maszyna i język” i „Wirusy”.

Architekci i architektura

Rozmawiamy z E. Budlewskim
naczelnym architektem m. Łodzi

— Nawigując do akcji, jaką swego czasu prowadził m. in. „Dziennik”, chcieliśmy się dowiedzieć, czy Łódź będzie podwyższana?

— Rzecz jest interesująca, lecz dla naszego miasta nie jest to ten odcisk, który najbardziej piecze. Znajdujemy się w innej sytuacji niż Warszawa. Tam cały Muranów można by podwyższyć. Oczywiście, nie jest wykluczone, że jakieś pojedyncze budynki, mogą zostać poddane temu zabiegowi również w Łodzi. Na razie jednak nie przewiduje się masowego podnoszenia Łodzi do góry.

— A czy nie uważa pan, że szkoda miejsca na małe budynki w centrum miasta?

— Ma pan zapewne na myśli „Balaton”. Otóż został on zaprojektowany i wykonany zgodnie ze współczesną praktyką urbanistyczną. Na całym świecie dąży się obecnie, aby nowe budynki handlowe i usługowe, czyli tego typu co „Balaton”, nie przekraczały wysokości 3 kondygnacji. Natomiast zwiększa się wysokość budynków mieszkalnych i administracyjnych. Z tym, że budynki administracyjne lokalizuje się w centrum miast, natomiast wysokościowe budownictwo mieszkaniowe na peryferiach.

— Które osiedle mieszkaniowe w Łodzi — pana zdaniem — jest najbardziej udane?

— Chyba Doły i Nowe Rokicie. Z tym, że na Dołach występują w większym procencie kolizja z zabudową istniejącą, co zmniejsza atrakcyjność urbanistyczną osiedla.

— Czy pan sam również projektuje?

— Do niedawna projektowałem, dziś brak czasu nie pozwala.

— Może wobec tego zdradzi nam pan, jakie są warunki konkursu zamkniętego na projekt centrum Łodzi.

— Chcielibyśmy, aby projekty były prekursorskie i uwzględniały Łódź przyszłości, Łódź roku — powiedzmy — 2000. Do konkursu przystąpiło 8 zespołów z Warszawy, Gdanska, Wrocławia, Krakowa i Łodzi.

— Czy aktualnie istnieje możliwość urozmaicenia architektonicznego budownictwa przemysłowego?

— Sprawa jest o tyle trudna, że budownictwo przemysłowe zmuszone jest operować minimalną ilością elementów budowlanych, stąd monotonia wyrazu architektonicznego. Moim zdaniem należy dążyć do tego, by w budownictwie tym ujednolicić konstrukcje i rozwiązania wewnątrz budynków, zaś zewnętrzne bryły i elewacje budynków maksymalnie urozmaicać. Wydaje się że do likwidacji monotoni budownictwa przemysłowego przyczynić się może poza tym odpowiednie zagospodarowanie terenów osiedlowych.

— Kiedy zostanie wykonany ostateczny plan zagospodarowania przestrzennego Łodzi peryferyjnej?

— Plany zagospodarowania starzeją się tak jak i ludzie. Z tego powodu podlegają co 5 lat aktualizacji. W obecnej fazie plan urbanistyczny Łodzi również podlega takiemu zabiegowi.

Rozm. K. B.

Dla ludzi samokontrola ma — w sensie moralnym i zawodowym — równie ważne znaczenie jak dla fabryki. Przywraca tak często nieopatrznie dyskwalifikowane poczucie odpowiedzialności za dobrą własną robotę. Jak silne może być to poczucie niech świadczy fakt, iż częściej zdarza się puścić brak oficjalnemu kontrolerowi, niż samokontrolerowi. Nie znaczy to oczywiście, że tych 42 ludzi pracuje w ogóle bez błędów. Nikt nie jest nieomylny i trudno wymagać absolutnie idealnej produkcji. Ale chodzi o nastawienie do własnego błędu — bo tzw. brak jest właśnie błędem metalowca. Samokontroler nie stara się świadomie przemyśleć braku, nie stara się „fuchy” sprzedać jako dobrej produkcji. Sporadyczne niedokładności robót samokontrolerów, jak się okazuje po dokładnym sprawdzeniu, wynikają nie ze złej woli przemycenia braków, ale na skutek pomyłki. Jeden jedyny raz zdarzyło się, że któryś z nich świadomie — jak to się mówi — puścił „fuchę”. Nie się za to nasłuchał od kolegów i kierownictwa, to tylko on pamięta. Od tej pory jednak, a minęło już parę miesięcy, nie podobnego się nie powtórzyło.

I co dalej?

Już sam fakt, że 42 ludzi zgodziło się być kontrolerami samych siebie, świadczy o ogromnej potrzebie przywrócenia w tym zakładzie rąk dobrej roboty i uczynienia z ludzi podmiotów działania, a nie swego rodzaju narzędzi

do wykonywania określonej pracy.

Wszyscy oni pracują przecież na akord, a przy akordzie, wiadomo — liczy się każda minuta. A więc minuty, jakie robotnicy poświęcają na samokontrolę, są właściwie ich darem dla zakładu i wyrazem ich wysokiego morale zawodowego. Poczucie odpowiedzialności za każdy własny kawałek roboty, ambicja i uczciwość zawodowa walczą tu o pierwszeństwo.

Fakt, że właśnie w „Strzelczyku” znalazła się jako jedyna badaj w Łodzi grupa robotników, która przyjęła na siebie zadanie kontrolerów, ma ogromne znaczenie. Bowiem w zakładzie tym pięta achillesowa jest właśnie jakość wykonania maszyn. A degradacja jakości nastąpiła m. in. na skutek braku odpowiedzialności poszczególnych pracowników za swój kawałek roboty.

Samokontrola może stać się jednym z ważnych czynników przełamania złej paszy. Istnieją projekty rozszerzenia grona samokontrolerów, wprowadzenia eksperymentu i w innych wydziałach. Ich realizacja zależeć będzie wyłącznie od ludzi. Decyzję o dopuszczeniu do samokontroli podejmuje się bowiem po długotrwałej obserwacji chętnych (bada się m. in. jaki procent wykonanych przez nich detali podlega reklamacji) i za zgodą szefa kontroli. Samokontrola to nie akcja na pokaz i nie bohaterki zryw. To przede wszystkim poważna decyzja, sprawdzian własnego charakteru i własnej, silnej woli...

I. DRYLL

W Karkonoszach... śnieg!



Szczyty Karkonoszy powyżej 1200 m n.p.m. pokrył warstwa 20 cm pierwszego śniegu. (Zk) NA ZDJEĆCIU: pracownik Czechosłowackiej Stacji Meteorologicznej Vrba w Karkonoszach dokonuje pomiaru siły wiatru. Fot. — CAF

Centrum I co z tego?

Jest Łódź centrum filmowym? Jest. Mamy Wytwórnię Filmów Fabularnych? Mamy. Mamy Państwową Wyższą Szkołę Teatralną i Filmową, Wytwórnię Filmów Oświatowych, Studio Małych Form Filmowych „Se-ma-for”, filię dubbingu, Zakłady Wytwórcze Kopii Filmowych? Mamy. Al-co mamy z tego?

Jest w Łodzi Festiwal Filmów Krótkometrażowych? Nie, jest w Krakowie. Jest w Łodzi Przegląd Filmów Animowanych? Nie, jest w Poznaniu.

Są przeglądy filmów turystyczno-krajoznawczych? Nie, są w Bydgoszczy. A może przegląd filmów rolniczych? Nie, jest w Lublinie. Więc przegląd filmów morskich? Nie, jest w Szczecinie. Nawet przeglądy etud studentów PWSTiF odbywają się w Warszawie, później w naszym mieście.

Ustalmy więc: nie ma w Łodzi, która jest centrum filmowym kraju, żadnej imprezy filmowej o ogólnopolskim zasięgu. Nie ma i chyba już nie będzie. No bo jaka może być?

Dokładnie w listopadzie 1962 r. SMFF „Se-ma-for” przedstawiło, z okazji 15-lecia istnienia, wystawę lalek i dekoracji do filmów animowanych. Wzbudziła ona powszechnie zainteresowanie, rzucano też szczęśliwy pomysł (poparty go wysokie czynności), zorganizowania w naszym mieście Muzeum Lalki. Wyjaśnijmy, że podobnych ekspozycji w ogóle w świecie jest niewiele, zaś „Se-ma-for” posiada w swoich magazynach bogate (nikt w Polsce takich nie ma), zbiory lalek różnego rodzaju. Mnóstwo eksponatów mogą też dostarczyć łódzkie teatry lalkowe. Dyrekcja Studio zobowiązała się uczestniczyć w urządzeniu muzeum, zaś plastycy obiecali pomoc fachową. Poszły więc odpowiednio uargumentowane wnioski do władz na odpowiednich szczeblach. Poszły i tam już zostały.

Tymczasem do „Se-ma-fora” płyną ciągle próby z Centr. Archiwum Filmowego o przekazanie zbiorów Warszawy. Nie szczędzą też wysiłków o przejęcie cennych eksponatów energiczne władze Poznania. Już bowiem i to miasto chce zorganizować wystawę, a później Muzeum Lalki. Dyrektor Brudziński z „Se-ma-fora” używa wszelkich możliwych dyplomatycznych zabiegów, aby tylko zbiory nie wyszły poza Łódź. Boimy się jednak, że nie na długo się mu starczy, jeśli nie znajdzie poparcia w samej Łodzi. Zresztą — jak długo jeszcze lalki mogą się marnować w magazynach?

A nie chcielibyśmy pisać już post factum: — Jest w Łodzi Muzeum Lalki? Nie, nie ma. Jest w...

J. KATARASIŃSKI

Łódź — Mekka studentów zagranicznych

Łódź można by nazwać Mekką studentów zagranicznych. Tu po przybyciu do Polski poznają język, aby potem rozpocząć studia na wyższych uczelniach w całym kraju.

Dużym zainteresowaniem wśród nich cieszy się Wydział Włókienniczy Politechniki Łódzkiej. Studiują na nim m. in. 10 Bułgarów. Jednym z nich jest pokazany na naszym zdjęciu (z prawej) student III roku Dymitr Kuliński. Z lewej — widzimy kierownika laboratorium, dzielnickiego, Władysława Kosa.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Kariera szorstkich nawierzchni

Rok 1964 przebiega pod znakiem dalszej modernizacji naszych dróg. Istotne znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu kołowego posiada zainicjowany w br. eksperyment polegający na zwiększeniu liczby szorstkich nawierzchni w kraju. Eksperyment realizowany jest we własnym zakresie przez wojewódzkie zarządy dróg publicznych oraz rejony eksploatacji. Rezultaty tej rywalizacji, zarówno pod kątem technicznych i ekonomicznych rozwiązań, jak i praktycznej ich przydatności, ocenione zostaną już wkrótce przez resortową komisję rzeczoznawców Ministerstwa Komunikacji. Wybierze ona z proponowanych rozwiązań optymalny wzorzec dla dalszego rozpowszechniania w praktyce.

„Eksperyment 64”, który obejmuje w tym roku 3.000 km naszych dróg, polega na stosowaniu nowej technologii i receptury składników tworzących szorstką (bitumiczną) nawierzchnię drogi. Dotychczas stosowano w mieszance znaczny procent asfaltu zalewanego pierwszą warstwą kamiennego podkładu szorstki. Obecnie maczka zastąpiła na zostanie drobnoziarnistym szorstym kamiennym, który w efekcie zwiększy porowatość nawierzchni, a tym samym zwiększy jej przyczepność do niej koł przyczepiających się pojazdów.

Z estrady i ekranu

Z DZUNGLI DO NOWEGO JORKU

Franuski odkrywca i filmowiec Pierre Dominique Gaisseau, który w 1959 roku nakreślił doskonały film dokumentalny z wyprawy do ówczesnej holenderskiej kolonii na Nowej Gwinei, stworzył obecnie podobny film o Nowym Jorku. Recenzenci podkreślają odkrywcze wartości tego filmu, jednakże krytykują nadmierną ich zdaniem, uwagę poświęconą marginalnym, egzotycznym zjawiskom, występującym w tej wielkiej metropolii, ze szkoda dla codziennego klimatu i życia miasta.

TV A PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH

Sprawozdanie podkomisji senatu amerykańskiego stwierdza bezsporny związek przyczynowy między kryminalnymi programami amerykańskich stacji telewizyjnych a wzrostem przestępczości wśród nieletnich, choć zastrzega się, że nie uważa za TV za „jedyną” najistotniejszą przyczynę tego zjawiska. Sprawozdanie podkreśla, że w Stanach Zjednoczonych programy telewizyjne ogląda codziennie ponad 25 milionów dzieci poniżej lat 12, które spędzają przed małym ekranem więcej czasu, niż w szkole czy w kościele.

TEATR, FILM, MUZYKA I BALET

W paryskim teatrze Pavillon de Marsan dużym powodzeniem cieszy się spektakl, na który składa się półgodzinna jednoaktówka Becketta „Gra”, film krótkometrażowy, poświęcony twórczości wybitnego amerykańskiego rysownika Steinberga, dwa utwory muzyczne i balet „Sara Padro”. W sztuce Becketta główną rolę gra Delphine Seyring, która jeszcze tego samego wieczora w teatrze Atelier występuje w innej sztuce „Miesiąc na wsi”.

RAY CHARLES ARESZTOWANY

Jeden z najgenialniejszych współczesnych muzyków jazzowych, 34-letni niewidomy Mu-

ryz Ray Charles, aresztowany został na lotnisku w Bostonie gdy wysiadał z samolotu przybyłego z Kanady. Charles, od wielu lat narkoman, miał przy sobie niewielkie ilości heroiny i marijany.

NOWY FILM CHAPLINA

Mieszkający stale w Szwajcarii wielki artysta filmowy Charlie Chaplin złożył niedawno trzydniową wizytę w Sztokholmie. Chaplin powiedział dziennikarzom, że pracuje nad scenariuszem nowego filmu, który zamierza nakręcić w Anglii, jednakże odmówił udzielenia jakichkolwiek dodatkowych szczegółów.

FILM O PAPIEŻU JANIE XXIII

W Bergamo (Włochy) rozpoczęły się zdjęcia do filmu koprodukcji włosko-francuskiej poświęconego postaci zmarłego papieża Jana XXIII. Tytułową rolę kreować będzie Rod Stiger.

CZY JAYNE MANSFIELD WYSTĄPI W MOSKWIE?

Jak informuje prasa zachodnia, amerykańska „sex-bomba” Jayne Mansfield poczuła się dotknięta recenzją w moskiewskich „Izwiestnikach”, gdzie scharakteryzowano ją jako „wspaniałe ciało, któremu brak talentu”. Gwiazda zwróciła się pisemnie do dyrektora kilku moskiewskich teatrów, proponując że na ich scenie wykaże swój talent. Jak dotąd, nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

TEATR NA EKRANIE

Głośna sztuka Jean Anouilha „Beckett” ukaże się wkrótce na ekranach jako wielki kolorowy film panoramyczny. Rolą popędliwego króla Henryka II odwarza popularny bohater filmu o Lawrence z Arabii, Peter O'Toole, a rolę jego przyjaciela, a później nieprzejednanego wroga, arcybiskupa Canterbury — Richard Burton.

Przyczyna zwycięstwa

Pracownikowi umysłowemu na pewno niełatwo o decyzję przejścia do pracy fizycznej. Józef Grzybek, który przez 15 lat siedział przy biurku w Woj. Przeds. Handlu Odzieżą i doszedł do stanowiska kierownika sekcji rachuby i likwidacji, zdecydował się jednak w ub. roku na taki krok — został magazynierem. Decyzja jego zapadła w dodatku w momencie, gdy przed magazynierem postawiono nowe zadanie, przewożenie ozdoby w pojemnikach — chodziło o to, aby usprawnić transport towarów. Po raz pierwszy w Polsce łódzka hurtownia zaczęła wtedy przysyłać do sklepów ozdoby w plombowanych pojemnikach wykonanych z metalowej siatki (na zdjęciu). Rzecz nie była łatwa do przeprowadzenia i nie brakło oporów ze strony pracowników hurtowni. Ale Józef Grzybek przy pomocy kierownika hurtowni — Mieczysława Okrasy



— przystąpił do tej pracy i dała ona efekty. Dawniej samochód ładowano prawie przez 3 godziny, przy użyciu pojemników trwało ok. 20 minut. W dodatku nie ma mowy o zamienieniu towaru, zaginięciu poszczególnych sztuk itp.

Wprowadzenie pojemników było niewątpliwie jedną z przyczyn, dzięki której Woj. Przeds. Handlu Odzieżą w Łodzi otrzymało palmę pierwszeństwa w postaci sztandaru MHW i ZG ZZPHS za zwycięstwo we współzawodnic-

twie za I półrocze br. w skali ogólnopolskiej. Były naturalnie i inne osiągnięcia. Niemal zupełnie wyeliminowano manka, a dobra współpraca z przemysłem terenowym pozwoliła na lepsze zaopatrzenie w odzież i bieliznę. Ponadto urządzono najpiękniejszą w Polsce wzorcownie ozdoby. Za tym wszystkim naturalnie kryje się wysiłek ludzi m. in. takich jak J. Grzybek czy E. Redzyna, który również z pracownika umysłowego przeszedł na stanowisko magazyniera. Magazynier Henryk Biłski po raz pierwszy zastosował pojemniki do transportu ubrań męskich.

Już niedługo — jak mówi nie bez dumy kierownik hurtowni — usprawnienie transportu odzieży pójdzie dalej. Wprowadzi się tzw. palety sklepu. Towar dla jednego sklepu układany będzie w pojemnikach na tzw. paletach, które przy pomocy specjalnych wózków podnośnikowych ładowane będą na ciężarówki. Te innowacje zastępuje się już w przyszłym roku, a wtedy czas załadunku i wyładunku zostanie jeszcze bardziej skrócony. Towar w szybszym tempie dotrze do sklepów. (kas)

Foto: L. Olejniczak

158 budynków w nowej szacie

W tym roku przewidziano 158 budynków otrzymania nowej elewacji. Z tego najwięcej — bo 38 — w Śródmieściu. Do końca października br. ukończono elewację w 149 domach, zaś w pozostałych 9 prace są w toku.

Tak więc nie ma obawy, by tegoroczny plan elewacyjny nie został przez przedsiębiorstwa remontowo-budowlane wykonany. Tym niemniej warto powiedzieć, że nie wszędzie jeszcze wprowadzono przy robotach tylny sposób techniczny. Jedynie MPRB nr 4 pomyślało o zastosowaniu rusztowań wiszących przy wykonywaniu elewacji w budynku na rogu Narutowicza i Kilińskiego. A takie rusztowania to z jednej strony wygoda dla robotników, którzy mogą poruszać się z pietra na pigro, z drugiej zaś oszczędność dla samego przedsiębiorstwa.

A same roboty tylny? W tym roku nie ograniczają się one jedynie do elewacji. Wykonuje się również drobne poprawki gzymsów, rynien itp.

Najpopularniejsze w ub. tygodniu

- ★ Film ★ Sztuka
- ★ Książka

Ponad 6,5 tys. widzów obejrzało w ub. tygodniu film „Żywi i martwi” wyświetlany we „Włókniarzu”. Równie wielkim powodzeniem cieszył się film „Wieżniowie nocni”. Na 25 seansach obejrzało go prawie 7 tys. widzów.

W teatrach ubiegły tydzień przebiegał pod znakiem „lepszego” muzy. Największym powodzeniem cieszyły się bowiem spektakle Teatru 7.15 — „Pani przesywa” i „Zaczarowana za toka” (100 proc. frekwencji) i Operetki — „Ułani księcia Józefa” i „Ciotka Karola” (99 proc. frekwencji). Ogromne zainteresowanie publiczności wzbudziło również nowe przedstawienie Teatru Powszechnego — „Szkoła żon”. W Teatrze Jaracza zanotowano, jak zwykle, wysoką frekwencję na „Ani z Zielonego Wzgórza”. Nie mniej zainteresowaniem cieszył się spektakl „Wassa Zeleznowa”. Teatr Nowy może poszczycić się wypełnioną widownią prawie na wszystkich spektaklach aktualnie wystawianych sztuk. Najwięcej widzów obejrzało jednak „Wielka i Wacka”.

W księgarniach pojawiły się i szybko znikają „Opowiadania wybrane” Jarosława Iwaszkiewicza. Niemniej ciekawą pozycją jest „Kacik laika” Jerzego Putramenta. (iw)

Uwaga, recytatorzy!

Referat Kultury dzielnicy Łódź-Górna uruchomili ostatnio — w związku z XI Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim — punkty konsultacyjny, w którym otrzymać można informacje w sprawie odpowiedniego doboru repertuaru, a i inne wskazówki dotyczące samej recytacji. Punkt ten czynny jest w poniedziałki od godz. 17.30 do 20.30 w Międzyzakładowym Domu Kultury przy Elektrocieplowni (Al. Politechniki). Głównym konsultantem jest mgr Wiesław Szczętkowski. (A)

Spotkanie z „filmowym małżeństwem”

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w „kino przy półczarni” (Klub Dziennikarza, Piotrkowska 96) prezentujemy nagrodzone i najnowsze filmy Jadwigi i Witolda Zukowskich.

„Biała Marianna” w Łódzkim Teatrze Narodowym

Przechodzimy przez plac od ul. Narutowicza. Wyłożony jest on płytami granitowymi i bazaltowymi. Do wnętrza teatru możemy się dostać jednym z pięciu wejść. Wybiera my środkowe. Jesteśmy w hallu, w którym są trzy kasy. Po lewej stronie znajduje się mały bufecik. Można tu napić się kawy, kiedy koleżka przy kasie jest dość długa. Ale my już mamy bilety, więc udajemy się do szatni. Przechodzimy między kolumnami wykonanymi w lastriko przy użyciu tzw. „Białej Ma-

rianny”. Jest to rodzaj marmuru, którym wyłożona jest posadzka. Przed wejściem do szatni, w środku podwieszono go okrągłego plafonu umieszczony jest ogromny żyrandol w kształcie winogrona. Składa się on z 13 „kiści”, a każda z nich z 6 kul.

Między drzwiami ze szkła i alu minium i znajdujemy się w szatni parteru. Mieści ona okrycia 900 osób. Dla wygodę widzów zainstalowano tu 4 kabiny telefoniczne. Jeszcze jedno spojrzenie w... kolumnę (jest bowiem lustrowana) i marmurowymi schodami udajemy się na widownię. Urządzono ją w kształcie amfiteatru dla 1350 widzów. Zajmujemy miejsca i rozglądamy się po sali, oświetlonej znad górnego plafonu i z boku spotkała drewnianej boazerii pokrytej fornirem z mahoniu. Strop widowni przypomina odwróconą kopułę, a plafon spełnia rolę podwójną: jest elementem dekoracyjnym i po lepszą akustykę. Z przodu widzą obszerny otwór sceny, który można dowolnie zmniejszać przy pomocy ruchomych ram. Dla orkiestry jest specjalna fosa ruchoma, ustawia na mechanicznie na różnych poziomach. Scena jest obrotowa i zapadająca; segmentami i w całości.

Mamy jeszcze chwilę czasu można więc wyjść do foyer na papierosa. Jest to tzw. lu strzana sala, tylko na ścianach z boku klatki schodowej znajdują się dwa gobeliny. Kto zaś nie ma ochoty palić może pospacerować w rozległych kulturalach.

Tak właśnie będzie wyglądało wnętrze głównego budynku Teatru Narodowego w Łodzi już w czerwcu przyszłego roku — informuje mnie kierownik budowy inż. Jan Pluciński. — Obecnie kładzie my boazerię, zakładamy instalację świetlną, układamy parkiety w kulturalach. Pracy jest jeszcze dużo, ale zakończymy ją w czerwcu przyszłego roku. Natomiast 20 bm. oddajemy już obiekt tzw. techniczno-usługowy.

Opuszczam teren budowy z przekonaniem, że będzie to

Teatr Powszechny w naszej akcji „Dzieci — dzieciom”

TEATR POWSZECHNY ofiarował 400 bezpłatnych biletów na przedstawienie świąteczne, które odbędzie się 23 grudnia o godz. 17. Będzie to bajka „Niewidzialny książę” Igora Sikiryckiego i Romana Sykały. Reżyseria Mirosław Szonert, muzyka Bogdan Pawłowski, scenografia Henri Poulain. Układ tańców Halina Pawłowicz. Udział wezmą: Pola Raksa, Michał Szewczyk, Czesław Przybyła, Mirosław Szonert, Antoni Zukowski i inni.

Jednocześnie Teatr Powszechny dla wszystkich biorących udział w akcji „Dzieci — dzieciom” proponuje ulgowe bilety na te bajki 31.XII, o godzinie 17 albo 3.1.65 r. o godzinie 11. Starsze dzieci także mogą skorzystać z ulgowych biletów na przedstawienie „Robin Hood” o godz. 15.30 w dniu 3.1.65 r. Kupon uprawniający do nabycia ulgowych biletów zamieścimy w ciągu grudnia.

400 dzieci, które skorzystają z bezpłatnych biletów wytypuje z dzielnicowe rady Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Dzieci te obdarowane zostaną „słodkimi” paczuszkami. Potrzebne są pieniądze na zakup tych paczek. Już otrzymaliśmy przyrzeczenie Łódzkiego Zw. Spółd. Pracy, że prześle na ten cel 500 zł. Również pewne sumy ofiarują: Okr. Zarz. Zw. Zaw. Włókniarzy oraz Izba Rzemieślnicza. Gorący apel pod adresem zakładów pracy, instytucji i organizacji, aby także poprzyły naszą akcję „Dzieci — dzieciom”. (k)

5 Brygad Pracy Socjalistycznej w ŁPBP nr 1

Na uroczystej akademii ku czci 47 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, pięciu brygadzom ŁPBP nr 1 wręczono Srebrne Odznaki BPS XX-lecia PRL.

Dekoracji dokonali przybyli na akademię przew. ZO Zw. Zaw. Prac. Budownictwa i PMB F. Radoszyński i I sekret. KL ZMS — T. Czechowicz.

Foto: L. Olejniczak

CO dzień niesie?

XXX przedszkole na Bałutach

Onegdaj Bałuty otrzymały nowe przedszkole, trzydzieste z kolei. Mieści się ono na Zubardzi przy ul. Gandhiego. Przedszkole zostało b. ładnie urządzone. Prze widziane jest dla 120 dzieci. (k)

Foto: L. Olejniczak



Ryby... ryby

Centrala Rybna w Łodzi przygotowuje się do świątecznego zaopatrzenia naszego miasta w żywe karpie. W magazynie k. Białej pod Zgierzem znajduje się już w specjalnych basenach ok. 90 ton karpia przeznaczonych na święta. Ryby te pochodzą z gospodarstw woj. łódzkiego. W ub. roku Łódź otrzymała na święta blisko 250 ton karpia, w tym roku ilość ta

przekroczy prawdopodobnie 300 ton. Nie będzie kłopotu z zaopatrzeniem Łodzi w świąteczne, których przygotowano duże ilości. Zmagazynowano także dużą ilość ryb afrykańskich, zwłaszcza znanej już dorady. (k)

Pożądane prasowanie

Przy ul. Bojowników Getta 13 znajduje się punkt przyjeżdżających Pralni. Okolice ni mieszkańcy, zwłaszcza mężczyźni, chętnie widzieli by w tym punkcie dostępne usługi w formie prasowania koszul. Chyba nie ma stoła na przeszkiwanie, by spełnić to życzenie — tym bardziej, że miejsce w punkcie jest. (k)

W przededniu bydgoskiej giełdy PAH

18 listopada rozpoczyna się w Bydgoszczy giełda artykułów budowlano-zaopatrzeniowych zorganizowana przez Bydgoskie Zjednoczenie Budownictwa i Powszechną Agencję Handlową. Łódzki oddział PAH zaopatrza na giełdzie artykuły budowlane wartości ok. 20 mln zł wszystkich branż, a przede wszystkim prefabrykaty betonowe i żelbetowe, art. kanalizacyjne, urządzenia dźwigowe, sprzęt elektrotechniczny, instalacyjny i in.

Sądymy, że giełda zainteresuje zaopatrzeniowców przedsięwzięcia budowlanych, którzy być może znajdą poszukiwane przez siebie artykuły wśród towaru oferowanego przez oddziały PAH z innych województw. (iw)

Automatyczna „babcia”

Łódzianie często dzwonią pod „03” prosząc o pomoc przy rozwiązywaniu krzyżówek. Niestety na te pytania nie otrzymują odpowiedzi. Urząd Telefoniczny rozważa jednak sprawę wprowadzenia informacji encyklopedycznych. Projektuje się również, że będzie się udzielać odpowiedzi na pytania: co go tować i jak gotować. Najwcześniej, prawdopodobnie już w przyszłym roku, wprowadzony zostanie automat — „babcia”. Połączenie z tym automatem pozwoli na wysłuchanie bajki nagranej na taśmie magnetofonowej. Aparatura „automatycznej babci” już jest, trzeba ją tylko zmontować. Miejsmy jednak nadzieję, że już niedługo „automatyczna babcia” zacznie działać ku uciesze naszych najmłodszych. (k)

POGODA

Wczoraj wieczorem szybkość wiatru dochodziła do 43 km na godz. Dziś zamierzamy mieć duże lub całkowite opady deszczu. W godzinach popołudniowych większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna 11 st. C. Wiatry dość silne lub silne i porywiście z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich. Jutro pogoda bez zmian.

DIORKIEM POMIĘSCU



— Co ma znaczyć ta dwójka? — Po prostu spadek formy. Widocznie jestem przetrainowany! Rys. K. Mozolewski

prawdziwy pałac, godny wielkiej muzy teatru — Melpomeny. A. WALAWSKA

Zapraszamy rodziców...

...na poplenerową wystawę prac (rysunek i malarstwo) uczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi, która jest otwarta do dnia 22 bm. w salach Łódzkiego Domu Kultury (ul. Traugutta 18). Obóz plenerowy Łódzkiej młodzieży artystycznej odbywał się w br. w bogatej w zabytki ziemi toruńskiej. Znamyć warto, że powyższa wystawa udostępniła już była ludności Torunia i spotkała się tam z miłym przyjęciem, a Towarzystwo Miłośników Torunia nagrodziło szereg prac młodych artystów Łodzi.

Z. FIJAS to nie tylko satyra

Wiersze satyryczne Zygmunta Fijasa spotykamy raz wraz w różnych tygodnikach. Rządziej natomiast ukazują się one w wydaniu książkowym; a warto przypomnieć, że pierwszy nakład jego „Portretu z serą” rozszedł się z błyskawiczną szybkością, co chyba ma swoją wymowę.

Niebawem ukaze się drugi zbiór satyr i humoresek tego utalentowanego pisarza pt. „O szkodliwości kominów”.

— Jak dotychczas, mimo swoich wielkich możliwości wydał pan książek niewiele — zauważyłem niedawno w rozmowie z Fijaszem.

— Owszem — przyznał z humorem Fijas. — Ale pozwolę sobie przypomnieć, że Jan Artur Rimbaud napisał dwie tylko książki, a Albert Einstein tylko jedną...

— Zawsze cenilem pańskie poczucie humoru. A co pan sam ceni najbardziej w satyrze?

— Chyba odwagę! Naturalnie, nie chcę przyznać, że satyra, chociaż marzeniem wszystkich satyryków jest, ażeby takimi właśnie były... Chciałbym natomiast zaznaczyć, że utwory moje są śmieszne, chociaż... jak można nazwać śmieszny to, co czasami bywa śmiertelnie poważną? Ciągle mam na myśli powiedzenie znakomitego pisarza Sommersena Maughama, że humor powinien mieć powagę.

— Odbiegliśmy od tematu. Po wtajemniczeniu: dlaczego pisał pan tak mało, względnie dlaczego tak mało pan wydawał?

— Poprawię się w najbliższej przyszłości! Wkrótce podpiszę umowę z Wydawnictwem Łódzkie na nowy zbiorek satyr po blikowanych przeciekach w piśmie i w radio systematycznie, bo coś trzeba jeść... A może podpiszę i na powieść. Mam też zamiar nawiązać przerwany kontakt z warszawskim „Czytelnikiem”. Poza tym meczę się z pewnym kolegą nad nową filmową, z której raz nam wychodzi to, czego nie chcą filmowcy, a chciałby łodzianie (bo rzecz ma się dzieć w Łodzi), raz znów — całkiem na odwrót. Poza tym przygotowuję zbiór utworów prozatorsko-poetyckich do cyklu „Z notatnika prowincjusza”, z których część ukaze się w grudniowym, świątecznym numerze „Twórczości”.

Rozmawiał: M. J.

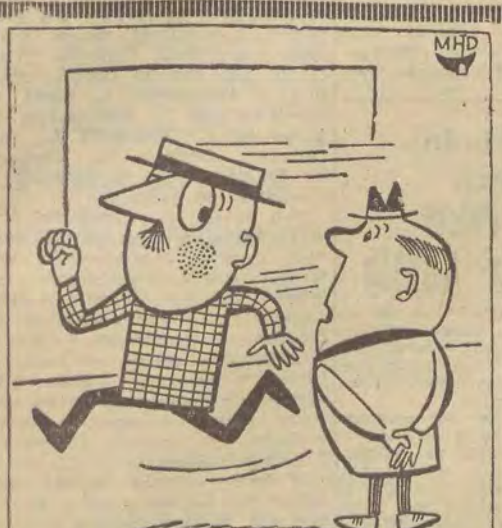
W oczekiwaniu na usprawnienia w branży warzywno-owocowej

Jeszcze parę dni dzieli nas od zakończenia wielkiego konkursu warzywno-owocowego ogłoszonego przez Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlu Art. Spożyw. i Przemysłu Gastronomicznego dla podległych sobie instytucji. Konkurs trwa od sierpnia do 30 listopada i ma na celu zaktywizowanie placówek handlowych w dziedzinie sprzedaży warzyw i owoców.

W pierwszej dekadzie grudnia przekonamy się, które z oiorających udział w konkursie przedsiębiorstw (P. P. „Warzywa i Owoce”, „Delikatesy”, MHD Śródmieście, Górna, Polecie i Bałuty-Widzew) może pozyskać się najlepszymi wynikami i największą inwencją. Cenne nagrody pieniężne czekają na zwycięskie przedsiębiorstwa i najlepsze sklepy.

W sierpniu i we wrześniu

W sierpniu i we wrześniu



— Panie Adasiu! Olimpiada już zamknięta. — Ale otworzono sklep muzyczny MHD przy Piotrkowskiej 35 z najnowszymi nagraściami.

KUPNO
MASZYNE „Piaff” meską Cyo-Cak kupię Łódź Rzgowska 4, pracownia czapek, tel. 449-89 18046 g

SPRZEDAŻ
FUTRO karakulowe szare sprzedam. Tel. 307-47

SAMOCOHODY-MOTOCYKLE
SKODA „Octavia” typ 440 sprzedam. Oglądać w niedzielę, 22 listopada godz. 10-14, Piotrkowska 226 (podwórce) 18095

SAMOCOHÓD „Syrena 102” sprzedam. Oglądać Nowotki 119-4 godz. 8-10 18145 g

LEKARSKIE
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18 Kilińskie go 82
Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-18.30, Próchnika 8 17002 g
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 18527 g
Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16-19, Piotrkowska 59 5343 k

PRACA
GOSPODIA potrzebna. Referencje konieczne. Świerczewskiego 25-11, po godzinie 20 lub niedziela cały dzień 18091

ZGUBY
ZGUBIONO teczkę-aktówkę z kluczami i ważnymi dokumentami (książki). Znalazca proszony o doręczenie pod adresem znajdującym się w dokumentach 18239 g

LOKALE
SAMODZIELNY pokój bez wygód, II piętro, w Śródmieściu, kwaterekonywy zamienić na pokój z kuchnią lub duży pokój z wygodami — kwaterekonywa. Oferty „17795” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17795 g

MEŁODA pracująca i studiująca poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego z centralnym ogrzewaniem. Najchętniej w Śródmieściu. Oferty — „17792” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17792 g

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młody inżynier. Oferty „17753” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 17753 g

MEŁODY magister poszukuje pokoju sublokatorskiego na osiem mieszkań. Oferty „17849” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17849 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
INŻYNIERÓW budownictwa lądowego, księgowego instruktora z wyższym wykształceniem — poszukujemy. Wymagane wysokie kwalifikacje w branży budowlanej. Oferty pisemne prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 pod nr „5826/k”.

TOKARZA, SZLIFIERZA do obsługi szlifierek kłowych, montera silnikowego do obsługi silników wysoko- i niskoprężnych, spawacza-błacharza ze znajomością spawania metali kolorowych i żeliwa oraz spawacza-błacharza — zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS IV Oddział Remontowy w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje sekcja ogólna, ul. Gibalskiego 2/4, tel. 512-30, wew. 16. 5881/k

KIEROWNIKA organizacji i stażystów po studiach Politechniki Łódzkiej — Wydział Mechaniczny w zakresie technologii i konstrukcji, stażystę po Wyższej Szkole Ekonomicznej w zakresie ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw, tokarzy, frezerów, szlifiery i ślusarzy do narzędziowni oraz frezerów, tokarzy, szlifiery, ślusarzy remontowych i wytaczaczy narzędziowych — przyjmie zaraz Łódzka Fabryka Zegarów w Łodzi, ul. Wigury 21. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 8-14. 5879/k

12 TOKARZY pociagowych, 2 tokarzy narzędziowych, 10 ślusarzy maszynowych, 2 szlifiery narzędziowych oraz 6 frezerów — zatrudnią natychmiast Zakłady Mechaniczne Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Grunwaldzka 33. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7-15, tel. 552-05, w. 24. 5835/k

3 ŚLUSARZY narzędziowców zatrudni Spółnia Pracy Galanterii Metalowej „Ślawa”. Zgłoszenia przyjmuje dz. kadr, ul. Rewolucji 1905 r. nr 78, w godz. 8-15, tel. 264-11, 262-83. 5878/k

WYKWALIFIKOWANYCH zegarmistrzów, jubilerów i grawera — zatrudni PHD „Jubiler” Łódź, ul. Piotrkowska 95. Zgłoszenia przyjmuje kierownik sklepu. 18062/g

TECHNIKA włókiennicza na stanowisko mistrza przedzalnicy ze znajomością maszyn obraczkowych lub z wieloletnią praktyką, po szkole mistrzów — przyjmą Włókiennicze Zakłady Przemysłu Bawełnianego „1 Maja” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81/83. 5812/k

2 MASZYNISTÓW z uprawnieniami do obsługi lokomotyw spalinowych „S-60” — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytkowego „Dąbrowa” w Łodzi, ul. Gagarina 13. Warunki pracy w/g umowy zbiorowej w budownictwie. 5877/k



— Panie Klopsiki! Tyle ludzi do pralni?
— Nie, do autobusu na Żubardz. Do pralni takie kolejkki będą na wiosnę.
— Dlatego led pan z piaseczką popielinową do MPiF, gdzie czas prania w okresie zimowym skrócono do 8 dni.

Dyrekcja Miejskich Pralni i Farbiarni zwraca się z prośbą do swych Klientów, aby nie zwlekali z oddawaniem do prania i czyszczenia letnich ubrań, a zwłaszcza piaseczki popielinowej. W okresie zimowym czas wykonania usług nie przekracza 8 dni. Oddaj już dziś do chemicznej pralni swój prochowiec! 258-t

NAJSZYBSZA INFORMACJA Z KRAJU I ŚWIATA
— NA FALACH RADIOWYCH!

ATUT i BOSTON

NAJNOWOCZESNIEJSZE ODBIORNIKI 1964 roku!

ATUT prod. ZR Kasprzaka obwody drukowane, UKF 1.400 zł

BOSTON prod. ZR Diora obwody drukowane, UKF 3 głośniki, 2.500 zł

ZAPEWNIĄ IDEALNY ODBIÓR WIADOMOŚCI MUZYKĘ i ROZRYWKĘ!

DO NABYCIA w sklepach ZURIT i branży radiotechnicznej w całym kraju. Pierwsza wpłata 20%, reszta na 12 rat!

LEŻYCA — pokój samodzielny na rok poszukują dwie panie pracujące. Oferty „18009” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 18009

POKOJU umebłowanego z wygodami i oddzielnym wejściem w Śródmieściu poszukują na dwa lata. Oferty „18003” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 18003

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny (możliwie w Śródmieściu). Tel. 287-42 godz. 16

POKOJU sublokatorskiego z wygodami poszukuje samotna absolwentka politechniki. Oferty „17854” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17854 g

ZŁOM ZŁOTY ZŁOM SREBRNY najlepiej sprzedasz w sklepach „VERITAS” ŁÓDź ul. Piotrkowska 263 ul. Tuwima 14. PABIANICE ul. Armii Czerwonej tylko ZŁOM SREBRNY

ROZNE
SWIADKÓW zajęcia pod restauracją „Casanova”, które miało miejsce w sobotę, dnia 7 listopada 1964 r. między godziną 22 a 23.20 proszę o skontaktowanie się w godz. 15-22 ul. Gdańska 8-26 18017 g

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Bysławki wychowawcą mistrzyni krajowej adresy 5343 k Mechlińskiej, Nawrot 32

NAUKA
NIEMIECKI — angielski — nauka, korepetycje — nowoczesnie, szybko, tanio. Tel. 316-79 godz. 16-22 17635

NOWOCZESNY król dam ski, dziecięcy opanujesz szybko pod gwarancją. Wynalazkiem mistrzyni krajowej adresy 5343 k Mechlińskiej, Nawrot 32

NAPRAWĘ PRĄDNIC, ROZRUSZNIKÓW oraz INSTALACJI DO RÓŻNYCH TYPÓW SAMOCOHODÓW

WYKONUJE
ZAKŁAD ELEKTROMECHANIKI SAMOCOHODOWEJ w ŁODZI, UL. KILIŃSKIEGO 85, TEL. 318-79

natomiast NAPRAWĘ i ŁADOWANIE AKUMULATORÓW

— ZAKŁAD przy UL. WODNEJ 4/6, TEL. 330-89

Obie placówki podległe Spółdzielni Pracy TRANSPORTOWO-WARSZTATOWO-PRODUKCYJNEJ

„STER”

realizują usługi w pierwszej kolejności dla prywatnych posiadaczy samochodów. 5854/k

Wkrótce — 20 listopada — ciągnięcie Krajowej Loterii Pieniężnej
Czy masz już swój szczęśliwy los?

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łódź 292-22
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY
TEATR JARACZA (Jaracza 27) godz. 19 Występ Opery Łódzkiej
TEATR NOWY (Więtkowskiego 15) g. 19.15 „Pał. Geldhab”
MALA SALA (Zachodnia 83) g. 20 „Indyk”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Szkola żon”, g. 19.15 „Ktoś nowy”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Porwanie Sabinek”
OPERETKA (ul. Pólczna 51) g. 15 „Ciotka Kasia” (przedst. zamknięte)
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 8) nieczynny
OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Damy i huzary”

WYSTAWY
BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Piotrkowska 102). Wystawa rysunku i grafiki Hanny Stańskiej. Czynna od 10-13 i 15-18.

SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2). Wystawa fotografiki Leonida Bargdcewa (ZSRR) czynna od 13-18.

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa pod nazwą „Sztuka ludowa ziemi łódzkiej”. Czynna w godz. 10-13, 15-18

MUZEUM
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) Wystawa „Polacy w walce o zwycięstwo i utrwalenie władzy radzieckiej”. Czynna g. 11-18.

MUZEUM WŁÓKIENNICZWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Kampania polska w zbiorach muzeum”, „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego”, czynne od 10-17.

MUZEUM SZTUKI (Więtkowskiego 36). Wystawa „Malarstwo wieku Oświecenia w Polsce”. Czynne g. 11-19.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 10-16.

MUZEUM KATEDRY E-

GO! gdzie? KIEDY!

lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kallisk) „Chwila wspomnień 15-64”, „Ratownicy”, „Agnieszka” godz. 10, 11.05, 12.10, 13.15, 14.20, 15.25, 16.30, 17.35, 18.40, 19.45, 20.50

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Prawo i piękność” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Zona dla Australijczyka” od lat 12 (pol.) (panorama) godz. 15, 17, 30, 20

LDK (Traugutta nr 19) „Madame Sans Gene” (wt.) od lat 18, godz. 15, 17, 30, 20

MEWA (Rzgowska nr 94) „Nigdy w niedzielę” (franc.) od lat 18, godz. 16, 18, 20

MAJA (Kilińskiego 178) „Strzelba z Nevesinje” od lat 12 (jugośl.) godz. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Teresa Desqueyroux” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Na tropie policjantów” od lat 16 (ang.) godz. 16, 18, 20

OKA (Tuwima nr 34) „Tragiczny zamach” (jugośl.) od lat 14 g. 15, 30, 17, 45, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Trzy światy Gullivera” od lat 12 (USA) godz. 10, 12, 30, „Proces Oskara Wilde’a” od lat 16 (ang.) godz. 15, 17, 30, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Cartouche zbrojca” od lat 14 (franc.) g. 15, 45, 18, 20, 15

POLESIE (Fornalskiej 37) „Trzynastego noca” (bułg.) od lat 14 g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Cichy wspomnik” (ang.) od lat 16 godz. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Giuseppe w Warszawie” od lat 9 (pol.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Następcy tronów” od lat 18 godz. 17, 19, 15

TATRY (Sienkiewicza 40) „Państwo Mislowie”, „Tak się kończy bajka” g. 14, 15, „Kryzysy” (panorama, pol.) od lat 12 godz. 16, 19

STOKI (Zboczce) „Zalotnik” od lat 12 (franc.) godz. 16, „Foto-Haber” (weg.) od lat 16 godz. 18, 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Wszystko dla pań” od lat 18 godz. 15, 45, 18, 20, 15

STUDIO (Lumumbi 7-9) „Reszta jest mleczniem” od lat 16 (NRF) godz. 17.15, 19.30

DZURY APTEK
Piotrkowska 165; Narutowicza 5, Cieszkowskiego 5, Gdańska 90, Limanowskiego 80, Sporna 83, Przybyszewskiego 80.

DZURY SZPITALI
Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej

37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z 11 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Zboczce 18.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście.

I Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej nr 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna oraz z 14 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczeniowatwarowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Szp. im. Biegańskiego, ul. Książkiewiczka 1-5.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łódź — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19-4.

Z MIASTA
Wrażeniami z Włoch podzielił się dziś o godzinie 18, w LDK (Traugutta 18), dr R. Skowronski.

W Klubie Młodej Afryki (Zachodnia 12) dziś o godz. 19 o roli ZMS w Polsce Ludowej mówić będzie I sekretarz KW związków — inż. T. Czechowicz.

